

Sygnatura akt II AKa 71/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Kot

Sędziowie: SSA Witold Franckiewicz (spr.)

SSA Zdzisław Pachowicz

Protokolant: Paulina Pańczyk

przy udziale pełnomocnika oskarżyciela substydianego Mariusza Żołnierczuka

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2018 r.

sprawy I. A.

oskarżonej z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 28 listopada 2017 r. sygn. akt III K 74/17

I. zaskarżony wyrok wobec oskarżonej I. A. utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonej I. A. na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym oraz wymierza jej opłatę 1.300 (tysiąc trzysta) złotych za II instancję

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 28 listopada 2017 roku – sygn.. akt: III K 74/17:

1. oskarżoną I. A. uznał za winną popełnienia tego, że:

w czerwcu 2013 r. w S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamiarze bezpośrednim, wyzyskując błąd pokrzywdzonego, co do jej możliwości płatniczych oraz zawierając 20 czerwca 2013 r. umowę o roboty budowlane i wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do swoich możliwości płatniczych oraz zamiaru zapłaty za wybudowanie domu w S., działka nr (...), wywołując u M. Ż. błędne przekonanie o tym, iż jego materiały i usługi zostaną opłacone w terminach wynikających z umowy, doprowadziła pokrzywdzonego M. Ż. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w wysokości 262.440 zł, działając na jego szkodę w ww. wysokości,

tj. przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. w brzmieniu do 30 czerwca 2015 r. i za to na podstawie art. 294 §1 k.k. oraz art. 33 §2 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. w brzmieniu do 30 czerwca 2015 r. wymierzył oskarżonej karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej dziennej stawki na 50 złotych;

2. na podstawie art. 46 §1 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. w brzmieniu do 30 czerwca 2015 r. orzekł wobec oskarżonej I. A. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody przez zapłatę na rzecz M. Ż. 262.440 zł;
3. na podstawie art. 69 §1 i § 2 k.k. oraz art. 70 §1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 §1 k.k. w brzmieniu do 30 czerwca 2015 r. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat;
4. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej I. A. na rzecz M. Ż. 300 zł tytułem poniesionych wydatków;
5. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej I. A. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, wymierzając jej opłatę 300 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej I. A. – adw. A. S..

Obrońca zarzucił:

1. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 506 § 1 k.c.,
2. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej, niepełnej oraz niezgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów, że oskarżona dopuściła się oszustwa na szkodę pokrzywdzonego,

wnosząc o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od dokonania przypisanego jej czynu oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym,

ewentualnie o:

2. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu.

Odpowiedź na powyższą apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego M. Ż. – adw. S. W., wnosząc o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonej I. A., jako oczywiście bezzasadnej i utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonej nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty obrońcy skonstruowane w punktach 1 i 2 apelacji w żadnym zakresie nie okazały się zasadne. Obrońca, zaskarżając wyrok, starał się wykazać w środku odwoławczym, że relacje pomiędzy oskarżoną I. A., a oskarżycielem subsydiarnym M. Ż. należy rozpatrywać wyłącznie w kategoriach cywilno-prawnych, nie zaś w kontekście naruszeń norm prawa karnego. Taka konstatacja nie jest uprawniona w świetle nie tylko umowy zawartej pomiędzy stronami w dniu 20 czerwca 2013 roku, ale także należało uwzględnić szereg okoliczności ustalonych przez Sąd I instancji, przekonywających o popełnionym przez oskarżoną przestępstwie oszustwa. Należy podkreślić, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów była niezmiernie wnikliwa i trafność wskazanych ocen w pisemnym uzasadnieniu wyroku, w pełni przekonywała Sąd Odwoławczy, bez konieczności ponownego ich przedstawiania.

Także należy wskazać, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 kwietnia 2017 roku – w sprawie II AKa 78/17 na kartach 197-202 akt niniejszej sprawy obszernie przedstawił okoliczności, które w sposób jednoznaczny przekonywały, na podstawie wcześniej zebranego materiału dowodowego, iż zachowanie oskarżonej w całości wypełniało ustawowe znamiona przestępstwa oszustwa popełnionego na szkodę oskarżyciela subsydiarnego M. Ż..

Ponownie przeprowadzone postępowanie sądowe, w pełni potwierdziło sprawstwo oskarżonej (wobec uprzednio błędnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 29 grudnia 2016 r., w sprawie III K 59/16).

W wywiezionej apelacji, obrońca oskarżonej w istocie nie kwestionował faktów ustalonych przez Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Obrońca nadmierną wagę przykładał do umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości zawartej w dniu 29 listopada 2013 r. pomiędzy oskarżoną, a oskarżycielem subsydiarnym. Powyższa umowa – w ocenie obrońcy – miałyby przekonywać, że strony uzgodniły budowę domu jako wkład oskarżonego w działalność, którą w przyszłości mieliby wykonywać w ramach spółki cywilnej, a zatem roszczenie oskarżyciela o zwrot należności z tego tytułu byłoby niezasadne.

Z takim stanowiskiem obrońcy nie sposób jest zgodzić się, gdyż jest ono sprzeczne przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonego oraz dalszymi faktami ustalonymi przez Sąd I instancji. Powyższa umowa, z dnia 29 listopada 2013 roku nie ma charakteru nowacji, gdyż nie wynika to z jej treści, a także należy uwzględnić, że została ona zawarta już po wprowadzeniu w błąd oskarżyciela subsydiarnego i po doprowadzeniu go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Gdyby było tak, jak wywodził obrońca, to nie było przecież przeszkód, aby taka umowa została zawarta pomiędzy stronami przed rozpoczęciem prac budowlanych przez oskarżyciela subsydiarnego. Powyższą umowę należy traktować i oceniać jako próbę „ratowania” się przez pokrzywdzonego w celu odzyskania zainwestowanych swoich środków pieniężnych w inwestycję należącą wyłącznie do oskarżonej.

Ponadto, co istotne w § 5 cyt. umowy (k. 74 akt Prokuratury Rejonowej w Kluczborku) oskarżona – jako sprzedająca oświadczyła, że „zbywana nieruchomość jest wolna od wszelkich długów i obciążeń oraz praw osób trzecich” - co było nieprawdą, gdyż przedmiotowa nieruchomość obciążona była hipoteką na kwotę 1 mln złotych, co zataiła oskarżona. Także i w tym przypadku oskarżyciel ponownie został wprowadzony w błąd przez oskarżoną, co przekonuje także o wcześniej dokonanych działaniach przestępczych przez oskarżoną.

Obrońca zakwestionował także wiarygodność umowy z dnia 20 czerwca 2013 roku (str. 3-4 apelacji), podnosząc, że była ona przesywana, nie zawiera zaparafowanych kolejnych stron, co według obrońcy stanowi o jej sfałszowaniu.

Odnosząc się do powyższych stwierdzeń, należy podkreślić, że taka wersja – prezentowana również przez oskarżoną – została uznana przez Sąd I instancji za niewiarygodną (str. 5 pisemnego uzasadnienia wyroku, k. 268). Sprzeczna jest bowiem nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonego, ale także z opinią grafologa. Ostatnia strona tej umowy nie może pochodzić z innej umowy, w szczególności spółki, skoro stronami są „zamawiający” i „wykonawca”. Fakt rozszywania umowy został wyjaśniony przez biegłego do celów sporządzania opinii. Wskazać ponadto należy, że brak jest prawnego obowiązku parafowania stron umowy. Z tych przyczyn twierdzenia obrońcy są oczywiście bezzasadne i stanowią kontynuację linii obrony oskarżonej.

Obrońca podniósł także, że pokrzywdzony M. Ż. nie przykładał zbyt dużej wagi do ustalenia rzeczywistego stanu finansowego oskarżonej w czasie rozpoczęcia prac budowlanych, gdyż „od samego początku był zorientowany na współpracę gospodarczą z oskarżoną w ramach takiej czy innej spółki mającej na celu wspólne prowadzenie domu opieki” (str. 4 apelacji, k. 278).

Takie twierdzenie pozostaje w opozycji do zeznań pokrzywdzonego, który konsekwentnie podawał, że w chwili zawierania umowy na wykonanie prac budowlanych i ich podjęcie, nie posiadał wiedzy co do rzeczywistej sytuacji finansowej oskarżonej, co więcej, był on permanentnie zapewniany, jak również jego pracownicy, przez oskarżoną, że jest ona wypłacalna, posiada nieruchomości w Niemczech i w Polsce, które zamierzała sprzedać i przeznaczyć środki finansowe na prowadzoną inwestycję – co było oczywistą nieprawdą. Należy mieć na uwadze także to, że pokrzywdzony czuł się zwolniony z hipotetycznego obowiązku badania zdolności płatniczych oskarżonej, a wręcz nie miał możliwości sprawdzenia rzeczywistego stanu finansów oskarżonej. W tym czasie inwestował własne środki finansowe, wystawiał faktury, płacił podatek VAT, czego nie czyniłby, gdyby faktycznie zawarłby umowę spółki, gdyż byłby to jego wkład finansowy. Oskarżona nie posiadała odpowiednich uzgodnień z planem zagospodarowania

przestrzennego prowadzonej inwestycji, a także nie posiadała odpowiedniej zgody na działalność polegającą na opiece nad osobami starszymi, co zataiła przed pokrzywdzonym.

Dokonane ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe, oparte na wnikliwej i wszechstronnej ocenie zebranego materiału dowodowego, nie przekraczającej granic wyznaczonych przepisem art. 7 k.p.k.

Obrońca nie przedstawił argumentów, które w skuteczny sposób podważyłyby dokonane ustalenia i oceny, stąd apelacja okazała się niezasadna.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna czynu oskarżonej jest prawidłowa, zaś wymierzona kara wraz ze środkiem kompensacyjnym na podstawie art. 46 § 1 k.k., spełnia wszelkie wymogi z art. 53 § 1 k.k.

Z tych względów zaskarżony wyrok jako merytorycznie prawidłowy – utrzymano w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych, w tym opłacie za II instancję, znajduje uzasadnienie w art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSA Witold Franckiewicz SSA Andrzej Kot SSA Zdzisław Pachowicz